

Lubelska Federacja Bardów / Jola Sip
Wiara

Żeby tam były delfiny jak łaki	a a D a
albo hamaki pomiędzy morzami	a a D a
to można by już zamarznąć	F F C C
można by już	g g g g

i do śniadania jeszcze lustro gdyby
przed wizerunkiem skłonić się - miły mój
no to utońmy w tym śniadaniu
no to utońmy

a po śniadaniu polubim się w łaki
skąd można tylko wysoko jedynie
do obiadu najwyżej
mój miły – najwyżej

tylko się nie dziw za bardzo szeroko
że po obiedzie kolejność kolacji
tylko zachowaj zdziwienie
zdziwienie - mój miły

bo oto noc prześcieradła czekają
delfiny łak hamaki miły mój
możesz zamarznąć obrócić
obrócić się w sen